

Piotr Briks

Megiddo - perła archeologii biblijnej

Collectanea Theologica 74/3, 5-17

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR BRIKS, SZCZECIN

MEGIDDO – PERŁA ARCHEOLOGII BIBLIJNEJ

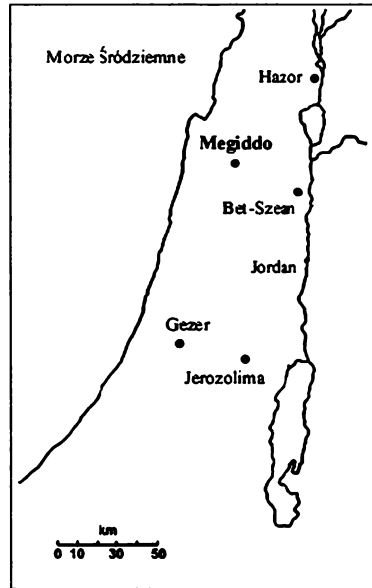
Wbrew pozorom Izrael nie należy do najwdzięczniejszych, dla pasjonatów starożytności, zakątków świata i to wcale nie z powodów politycznych czy względów bezpieczeństwa. Nie zachowały się tutaj wspaniałe budowle, nieznacznie tylko nadgryzione zębem czasu starożytne miasta, liczne świątynie, pałace czy twierdze¹. Ktoś, kto bez dobrego przygotowania pojedzie zwiedzać najstarsze zabytki Izraela, bardzo szybko poczuje się zawiedziony. Ogląda się miejsca, na których tylko największym wysiłkiem wyobraźni i dobrej woli można dostrzec zarysy trudnych do zidentyfikowania obiektów. Nie pozostaje nic innego, jak tylko

¹ Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Pierwszym i najważniejszym z nich jest położenie Izraela. W czasach pokoju to idealny korytarz łączący największe potęgi starożytnego świata: Egipt, Anatolię (a przez nią dalsze tereny zachodnie), Syrię oraz Mezopotamię. Drogę lądową wyznaczały tu z jednej strony Morze Śródziemne, z drugiej dolina Jordanu (bardziej na wschód rozciągała się ogromna Pustynia Arabska). Możliwość w miarę komfortowego ruchu umożliwiały tylko tereny, na których w epoce żelaza osiedlili się Hebrajczycy. To korzystne w czasie pokoju położenie zamieniało się w przekleństwo w czasie wojen. Wrogie armie przetaczały się przez te terytoria jak walec, zdobywając, a potem niszcząc, wszystko po drodze. Wynikało to po części z mentalności tamtych ludów, po części z taktyki prowadzenia wojen. Złupione miasto należało zrównać z ziemią, bo stanowiło to gwarancję osłabienia przeciwnika na przyszłość i wyczyszczenia sobie przedpola na wypadek następnej kampanii. Dzieła zniszczenia dopełniały częste w tym regionie trzęsienia ziemi, erozja oraz specyfika tutejszego budownictwa. Kamienne budowle po zniszczeniu stanowiły wymarzony rezerwuár gotowego budulca. Osiedlający się na nowo ludzie traktowali pozostałości zniszczonych budowli jako skład materiałów budowlanych. To, czego nie zniszczyli wrogowie rozbierali nowo przybyli. Kolejną przyczyną nikłych pozostałości po starożytnych miastach i budynkach były bardzo często używane w tamtym czasie nietrwałe budulce, takie jak cegły wypalane na słońcu albo drobne kamienie łączone prymitywnymi zaprawami. W rezultacie budowle tego typu rozsypywały się w stosunkowo niedługim czasie (jeśli się zachowały, to dzięki niezwykłemu zbiegowi okoliczności, jak np. zbudowana z glinianych cegieł brama miejska w Dan. W kilkadziesiąt lat po wybudowaniu została zasypana wałem obronnym, co umożliwiło jej przetrwanie pod ziemią aż do teraz. Jest to jednak absolutny wyjątek. Po innych tego typu budowlach pozostały jedynie ledwo widoczne ślady. Tak jak np. w poprzecinanych w czasie wykopalisk warstwach starożytnego Jerycha – Tel el Sultan).

uwierzyć przewodnikowi, że ta kupa kamieni to np. „niezwykle interesujący obiekt z czasów hasmonejskich”. Gdyby nie wydarzenia biblijne, znane nam z opowiadań, niedzielnych czytań i kazań, literatury, sztuki czy samodzielnej lektury Pisma Świętego, niewielu znalazłoby się pewnie pasjonatów, gotowych zapuszczać się w ten odległy zakątek świata. Ileż osób może zachęcić wizja oglądania w skwarze i kurzu miast i zabytków, po których został jedynie nikły ślad, murek, parę przewróconych kolumn, a niekiedy jedynie zarys fundamentów? Po wielu miejscach upamiętnionych w Biblii nie zostało nawet tyle, na innych z kolei przy budowie mniej lub bardziej wspaniałych kościołów, bazylik i klasztorów skutecznie usunięto i to, co zostało.

Na szczęście nie wszystko uległo tak totalnemu zniszczeniu. Od czasu do czasu archeologom uda się odnaleźć coś, co nawet najbardziej wybrednym poszukiwaczom sensacji zapiera dech w piersiach. Do takich znalezisk z całą pewnością można zaliczyć Megiddo. Miasto położone w samym sercu Kanaanu, nad równiną Izreel², przy jednym z najważniejszych w tym regionie szlaków handlowych Via Maris. Bogate centrum handlowe, polityczne, religijne, a także potężna twierdza i – ze względu na położenie nad rozległą równiną – świadek wielu wielkich bitew.

Historia twierdzy Megiddo zaczyna się ok. 6000 lat przed Chr., w okresie nazywanym w archeologii epoką neolitu³. Z mapy



² Jedną z najbardziej urodzajnych dolin Izraela – oprócz handlu, kontroli nad szlakiem handlowym, było to kolejne źródło bogactwa Megiddo.

³ Czyli inaczej późny okres kamienia łupanego. Czas, w którym posługiwano się jeszcze kamiennymi narzędziami, a ludzie w ogromnej większości zamieszkiwali jeszcze albo jaskinie, albo prymitywne osady. Miasta takie jak Megiddo czy wcześniejsze jeszcze Jerycho należały do wyjątków.

Izraela Megiddo znika ok. 500 r. przed Chr. Po klęsce wojsk Izraela w kampanii przeciw faraonowi Neko w 609 r. przed Chr., podboju Izraela przez Babilon, wygnania oraz głębokim kryzysie po powrocie w okresie perskim, cały kraj pogrąża się w stagnacji. Megiddo, pozbawione bogactwa i potęgi militarnej, nie podnosi się już z ruiny. Przysypane piaskiem i kurzem pozostałości tego miasta czekały na swoich odkrywców aż do końca XIX w. Pierwsza ekspedycja archeologiczna zaczęła prace w Megiddo w 1903 r. (do 1905) i prowadzona była przez Gottlieba Schumachera (German Society for the Study of Palestine). Wykopał on transe, które pozwoliły ustalić orientacyjną topografię wykopalisk, a także ponad wszelką wątpliwość zidentyfikować wzgórze jako biblijne Megiddo⁴. Dalsze badania przekrojowe przeprowadzili w latach 1925-1939 naukowcy z Oriental Institute of University of Chicago⁵. Owocem tych prac było ustalenie dokładnej stratygrafii wzgórza i oznaczenie 20 poziomów osadnictwa w Megiddo. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. do Megiddo wyruszyła trzecia ekspedycja badawcza pod kierownictwem Yigaela Yadina (Hebrew University of Jerusalem). Zadaniem jej było wyjaśnienie nieścisłości poprzednich ustaleń i udzielenie odpowiedzi na pytania, które zrodziły się w międzyczasie. Szczególnym badaniom poddane zostały pozostałości datowane na okres X w. przed Chr. Bez wątplenia izraelskim naukowcom przyświecały także inne niż *stricto* naukowe cele. Badając czas konstytuowania się państwowości Izraela starali się dostarczyć argumenty potwierdzające prawa do tych ziem odradzającego się żydowskiego państwa. Czwarta seria wykopalisk prowadzona jest w Megiddo od paru lat i trwa nadal.

W wyniku przeprowadzonych prac można zrekonstruować zarys historii tego miasta.

⁴ Najstynniejszym znaleziskiem tej ekspedycji jest tzw. Pieczęć Szema (z napisem: „[to należy do] Szemy, sługi Jeroboama”). Wspomnianym królem może być Jeroboam I (koniec X w. przed Chr.) lub Jeroboam II (VIII w. przed Chr.). Przepiękna jaspisowa pieczęć została sprezentowana przez Schumachera sultanowi, a następnie zaginęła.

⁵ Prace zostały zainspirowane przez Jamesa H. Breasteda, sfinansowane przez Johna D. Rockefellera, a poprowadzone przez: Clarence Fisher, P. L. O. Guya, Gordona Louda. Badania zakończono z powodu wybuchu II wojny światowej. Ciekawostką tej ekspedycji jest użycie balonu do wykonania zdjęć „lotniczych” terenu.

Warstwy archeologiczne w Megiddo ⁶			
Warstwa	Okres	Daty graniczne	Panujący
I	o. babiloński i perski	600-332	
III-II	o. żelaza IIC	734-600	Asyria
IV	o. żelaza IIB	930/900-734	królowie Północy
VA-IVBVB	o. żelaza IIA	1000-930/900	Dawid i Salomon
VIB-VIA	o. żelaza I	1130-1000	
IX-VIIA	późny brąz I-III	1550-1130	władcy kananejscy
XI-X	średni brąz II-III	1800-1550	władcy kananejscy
XIII-XII	średni brąz I	2000-1800	władcy kananejscy
XIV	o. przejściowy	2350/2300	
XVIII-XV	wczesny brąz II-III	2950/2900-2350/2300	
XX-XIX	neolit i wczesny brąz I	6000-2950/2900	

Megiddo jest jednak miejscem interesujące nie tylko dla wysokiej klasy specjalistów. Każdy, kto ma chociażby podstawową wiedzę historyczną i biblijną, znajdzie tam dla siebie bardzo wiele ciekawych rzeczy do zobaczenia. Do najbardziej spektakularnych i najstarszych znalezisk na terenie Megiddo należy bez wątpienia zaliczyć tzw. Okrągły Ołtarz. Ta cylindryczna konstrukcja z kamieni datowana jest na okres wczesnego brązu II-III (ok. 2950-2350). Platforma ta musiała być przewidziana do składania ofiar z dużych zwierząt, gdyż jej średnica wynosi niemal 9 m. Na wysokość 1,5 m prowadziło 7 kamiennych stopni, po których wstępowali na ołtarz kapłani prowadzący ofiary. Ołtarz stanowił fragment kompleksu świątynnego, składającego się z trzech niemal identycznych sanktuariów⁷. To nie-

⁶ Jest to tabela orientacyjna, szczegóły podziałów są cały czas dyskutowane. Tabela została sporządzona na podstawie zestawienia I. Finkelsteina i D. Ussishkina: *Back to Megiddo*, BAR 20/1994, s. 26-43. Nieco inną stratygrafię przedstawiają: Y. Aharoni, *The Stratification of Israelite Megiddo*, Journal of Near Eastern Studies 3/1972, s. 302-311; Y. Yadin, *A Note on the Stratigraphy of Israelite Megiddo*, Journal of Near Eastern Studies 32/1973, s. 330. Bardzo szczegółowe zestawienie chronologii poszczególnych locusów na podstawie badań laboratoryjnych z izotopem C¹⁴ opracowali: H. J. Bruins, J. van der Plicht, A. Mazar, *¹⁴C Dates from Tel Rehov: Iron-Age Chronology, Pharaohs, and Hebrew Kings*, Science 300/2003, s. 315-318.

⁷ Każde z nich składało się z jednego prostokątnego pomieszczenia z dwoma kolumnami pośrodku i z małym ołtarzem przy tylnej ścianie. Tutaj prawdopodobnie składano mniejsze ofiary albo ofiary kadzielne. Przed świątyniami znajdowały się przedsionki. W późniejszym

wielkie sztuczne wzniesienie⁸ stanowiło być może swego rodzaju namiastkę naturalnych gór, na których zwyczajowo sytuowano miejsca kultu. Całkiem prawdopodobne, że łączy je dalekie pokrewieństwo z mezopotamskimi zigguratami⁹. Niewykluczone także, że o formie tego miejsca kultu zdecydowały po prostu względy praktyczne. Tego typu „scena” umożliwiała wysmienity widok dla zgromadzonego ludu. Stojąc dzisiaj na skraju potężnego wykopu, na dnie którego znajdują się wyraźnie widoczne i rozpoznawalne nawet dla laika zarysy tego kompleksu świątynnego sprzed 5 tys. lat, przy odrobinie wyobraźni można wyobrazić sobie atmosferę, jaka panowała tutaj w czasie jego świetności. Ludzie przynoszący ofiary, krzątający się kapłani, mieszające się dźwięki instrumentów, śpiewów, modlitw kapłanów, ryku zwierząt, unoszący się w powietrzu odór palonych ofiar i zapach kadzideł – kult, który trwał w tym miejscu znacznie dłużej niż cała historia Polski. Kanańskie bóstwa czczono tu na wiele wieków zanim pojawili się tutaj Hebrajczycy z kultem Boga JHWH. Tak odległych czasów Biblia nie opisuje, ale właśnie z takimi świątyniami spotkali się przybywając na te tereny Izraelici. Nie ma chyba lepszej ilustracji do tekstów mówiących o „wyznach” z czasów Sędziów (XII-XI w. przed Chr.) czy Samuela (X w.)¹⁰. Te miejsca pogańskiego kultu zniknęły dopiero za czasów królów reformatorów; Ezechiasza (VIII w.) i Jozjasza (VII w.). Do tego czasu spełniały prawdopodobnie swoje funkcje, stanowiąc najlepszy dowód na chwiejność w wierze starożytnego Izraela¹¹.

Nie mniej ciekawym i dobrze zachowanym obiektem z okresu brązu jest długi na 9 m i wysoki na ponad 3 m fragment wschodniego muru miasta. To najwcześniejszy, a także najpotężniejszy z murów

okresie (brąz środkowy) kompleks ten został uzupełniony o dodatkową świątynię (oznaczoną symbolem 2048) wybudowaną jako świątynia-forteca, do której wejścia broniły dwie wieże (por. podobna konstrukcja w Sychem). Mury tej świątyni miały ponad 3 m szerokości, co daje wyobrażenie o jej masywności (długość 23 m, szerokość 16 m).

⁸ To właśnie najprawdopodobniej m.in. tego typu budowle określane są w Biblii Hebrajskiej terminem *במה* *bama* – „wyzyna”, „wzniesienie”.

⁹ Które wprawdzie były nieporównywalnie bardziej monumentalne, ale zbudowane jako odpowiedź na tę samą potrzebę wzniesienia się ponad normalność, ponad zwykły poziom życia, w dążeniu do bliźszego spotkania z bóstwem.

¹⁰ Zob. 1Sm 9-10.

¹¹ Por. historię budowy ołtarza przez Eliasza i współczesnych mu proroków Baala (IX w. przed Chr.) – 1Krl 17.

Megiddo¹². Do innych pozostałości po fortyfikacjach Megiddo należą szczątki bramy miejskiej i nasypów mających z jednej strony umocnić konstrukcję muru, a z drugiej utrudnić atakującym wrogom podtoczenie machin oblężniczych. Niestety, obok okresów pokoju, w których mieszkańcy mogli spokojnie zajmować się handlem, produkcją, uprawą rajskiej doliny Izreel oraz czcić swoich bogów, zdarzały się także wojny, w których Megiddo odgrywało kluczową rolę. Jak już zostało wspomniane, miasto kontrolowało strategiczny szlak łączący północ z południem, a na dodatek równiny wokół niego wydawały się jakby stworzone do staczania bitew. Ówcześni władcy rzadko kiedy decydowali się na prowadzenie wojen na własnym terytorium. Dlatego wokół każdego mocarstwa istniała specyficzna strefa buforowa, która w czasie pokoju stanowiła podatkową otulinę potentata, a w czasie wojny dawała czas na zebranie wojsk i rozegranie decydującego starcia jeszcze poza ścisłym terytorium własnego królestwa. Megiddo było jedną z takich buforowych twierdz – najczęściej dla Egiptu¹³, który praktycznie do powstania Izraela sprawował władzę na tych terenach. Schronieni za potężnymi murami mieszkańcy starożytnych miast Kanaanu bronili się przed nacierającymi wrogami, każdego dnia wyglądając pomocy z zewnątrz. Od potęgi murów i męstwa ich obrońców zależał los każdego mieszkańca miasta. Dla przegranych nie było łaski. Kobiety gwałcono, nadających się do pracy brano do niewoli, resztę zabijano, pustoszone spichlerze, stajnie, pałace, świątynie i zwykłe domy, a to, co zostawało, palono, burzono, równano z ziemią, żeby wroga twierdza już nigdy nie podniosła się z ruin. Na tym terenie prowadzono prawdziwe wojny totalne. Kiedy dzisiaj patrzy się na imponujące pozostałości murów obronnych, można sobie tylko wyobrazić, ile na nich stoczono walk, ilu ludzi zginęło, a ilu dzięki swojemu męstwu okryło się wielką sławą. Jedno jest

¹² Kathleen Kenyon twierdzi, że nie jest to fragment muru, a jedynie podbudowana skarpa, podtrzymująca nieistniejący już dzisiaj budynek. Należy pokornie stwierdzić, że na potwierdzenie lub jednoznaczne zaprzeczenie tej tezy brak jest jak do tej pory jednoznacznych argumentów.

¹³ Świadczą o tym m.in. liczne znaleziska z okresu brązu albo bezpośrednio pochodzące z Egiptu, albo świadczące o przemożnym wpływie kultury egipskiej na produkcję i sztukę na tym terenie. Innym źródłem informacji o stosunkach politycznych tego okresu są starożytne inskrypcje – w przypadku Megiddo szczególnie te odnalezione w świątyniach Amun i Karnak w południowym Egipcie (dotyczyły batalii faraona Tutmoza III w 1479 r. przed Chr. – jest to bardzo dokładna relacja z kampanii wojennej faraona, ze szczegółami opisująca m.in. przebieg bitwy pod Megiddo – wspaniałe źródło nie tylko informacji, ale także inspiracji dla wyobraźni).

pewne, w ciągu swojej tysiącletniej historii mury te były świadkami bardzo wielu bitew, śmierci i radości ze zwycięstwa, tchórzostwa i bohaterstwa obrońców i atakujących. To miejsce nie tylko pobudza wyobraźnię, przywołuje przed oczy tysięczne armie uzbrojone w łuki, dzidy, pałki, tarcze, noże, topory, a także najwymyślniejsze maszyny wojenne, ale także zmusza do refleksji nad wartością i kruchością ludzkiego życia.

Gdy powiedzieliśmy już o świątyniach i fortyfikacjach z okresu brązu nie może zabraknąć jeszcze jednego elementu krajobrazu starożytnego miasta – pałacu. Nie zabrakło go także w Megiddo. Jako siedzibę władców z tego okresu zidentyfikowano imponującą budowlę kamienną, z przylegającą do niej inną, zawierającą trzy grobowce. W jednym z nich odkryto szkielet ozdobiony precjozami, m.in. złotymi skarabeuszami. Także ozdoby pozostałych pochowanych w tym miejscu osób oraz bogactwo darów pogrzebowych świadczą o tym, że stoimy na miejscu pochówku rodzinny króla. Tutaj, wśród uroczystych ceremonii składano szczątki potężnych władców jednej z najwspanialszych metropolii starożytnego Kanaanu. Dzisiaj po królach, którzy siali strach lub podziw wśród swoich poddanych i wrogów pozostała kupka prochu... Niewielu turystów znajduje czas, aby choć na chwilę zatrzymać się w tym miejscu i pomyśleć o życiu władców. A szkoda, bo z całą pewnością starożytni monarchowie stanowią wdzięczny temat dla wyobraźni. Bogactwo i przepych dworów faraonów czy władców Mezopotamii stanowiły wzór dla pomniejszych władców. Dla swoich poddanych i tak stanowili uosobienie najwyższego majestatu.

Obok wspaniałych budowli w Megiddo znajdowano również pomniejsze przedmioty, których znaczenie i wartość wcale nie ustępują tym pierwszym. Do takich artefaktów należy znaleziona przypadkowo przez pasterza, po odjeździe ekipy archeologów¹⁴, tabliczka zapisana pismem klinowym¹⁵. Tabliczka datowana jest na okres późnego brązu (1550-1200 przed Chr.). Zawiera fragment mezopotamskiego eposu o Gilgameszu, momentami do złudzenia przypominający biblijną opowieść o potopie. Niewykluczone, że tabliczka została zapisana w samym Megiddo i jest częścią archiwum znajdu-

¹⁴ Było to w 1939 r. Badania ukończyli wówczas archeolodzy z University of Chicago.

¹⁵ Tabliczka była, niestety, przetamana. Po obu stronach znajdowało się na niej 37 linijek tekstu.

jącego się niegdyś w tym mieście. Podobne archiwum odnaleziono na początku XIX w. na terenie Ras Szamra – starożytnego Ugarit. Odkrycie to zrewolucjonizowało badania egzegetyczne, dostarczając biblistom bezcennego materiału porównawczego. Znaczna część Megiddo pozostaje jeszcze nie odkryta, kto wie, czy pod grubą warstwą ziemi nie kryje się kolejna sensacja. Nie są to przypuszczenia bezpodstawne. W 1887 r. odkryto w el-Amarna nad brzegiem Nilu w południowej części Egiptu 336 tabliczek glinianych. Sześć spośród nich podpisanych było przez Biridiya, króla Megiddo, i adresowanych do Amenhotepa III lub jego syna Akhenatena (Amenhotep IV). Wiemy więc na pewno, że w Megiddo powstawały pisma, skoro były wysyłane, gdzieś musiały też być przechowywane odpowiedzi. Korespondencja władców Megiddo musiała być ożywiona, jej ślady znajdowane są we wszystkich sąsiednich krajach. Kolejnym przykładem jest list datowany na XIII w. przed Chr. znaleziony w Hattusza, jednym z głównych miast Hetytów (dzisiejsza Turcja)¹⁶. O ożywionych kontaktach Megiddo z bliższymi i dalszymi sąsiadami świadczy bardzo wiele przedmiotów pochodzących z różnych krain, a znalezionych w tym mieście. Jednym z najbardziej imponujących ich zbiorów jest tzw. skarb z kości słoniowej. Zawiera on 382 szczególnie kunsztownie wykonane materiału przedmioty. Jednym z nich jest ozdobna szkatułka na rysiki do pisania, zaopatrzona w kartusz Ramsesa III (1182-1151 przed Chr.). Pozostałe przedmioty, pochodzące prawdopodobnie z tego samego okresu, zdradzają wyraźne wpływy egipskie, hetyckie, egejskie i asyryjskie. Jest to najlepsza ilustracja pozycji i wspaniałości Megiddo z czasu, kiedy u bram Kanaanu stanęły plemiona hebrajskie.

Kolejny ślad znaczenia Megiddo znajdujemy już w samej Biblii. Miasto to wzmiankuje jeden z jej najstarszych tekstów, a mianowicie opowiadanie o bitwie Hebrajczyków z wojskami Jabina, króla Hasoru (Sdz 5,19-21): „Nadeszli królowie i walczyli, walczyli wtedy królowie Kanaanu w Tanak nad wodami Megiddo, lecz nie zabrali srebra jako łupu. Gwiazdy z niebios walczyły, ze swoich dróg walczyły przeciw Siserze. Potok Kiszon ich porwał, potok święty, potok Kiszon.”

Z tego okresu pochodzą jeszcze dwie inne wzmianki: Joz 12,21 (w liście miast zdobytych przez Jozuego) i Sdz 1,27n. (w liście

¹⁶ Tzw. papirus Anastasi I.

miast... niezdojanych przez Izraelitów, a konkretnie przez pokolenie Manasses). Tekst ten kończy się konkluzją: „Kananejczycy mieszkają w tej ziemi aż do dnia dzisiejszego”. Skądinąd dowiadujemy się jednak, że Megiddo było jedną z głównych warowni izraelskich za czasów króla Salomona (ok. 970-931 przed Chr.). 1Krl 4,12 wspomina, że Baana, syn Ahiluda, panował w Megiddo jako gubernator mianowany przez Salomona, który inwestował w umocnienie tego miasta (1Krl 9,14n.): „...Hiram dostarczył królowi sto dwadzieścia talentów złota. To było funduszem robót przymusowych, które król Salomon podjął celem budowy świątyni Pańskiej, swego pałacu Millo, murów jerozolimskich, Chasor, Megiddo i Gezer”.

O efektach tych prac możemy się przekonać oglądając pozostałości po zbudowanym w tym okresie wspaniałym pałacu, kompleksie zbudowanych na wzór umocnień fenickich¹⁷ oraz potężnej bramy miejskiej¹⁸. Innymi budowlami datowanymi na ten okres są słynne tzw. stajnie Salomona. W 1Krl 9,19 czytamy: „[Salomon zaś zbudował] wszystkie miasta-spichlerze, które należały do Salomona, miasta dla rydwanów i miasta dla konnicy oraz wszystko, co spodobało się Salomonowi wybudować w Jerozolimie, na Libanie i w każdym kraju będącym pod jego władzą.”

W Megiddo odkopano dwa kompleksy budynków do złudzenia przypominające współczesne stajnie¹⁹. Każdy z tych budynków składał się z dwu rzędów pomieszczeń, odgradzonych szerokim korytarzem. Między kolumnami po obu stronach znajdowały się wyłobione kamienne bloki, które mogły służyć do karmienia koni²⁰. Czym w rzeczywistości były te obiekty, trudno powiedzieć, ale na pewno świadczą o bogactwie miasta w okresie izraelskim. Nie były to jednak raczej czasy Salomona, a IX w., okres panowania w królestwie północnym

¹⁷ Por. 1Krl 7,9.

¹⁸ Datacja tej bramy jest jednak często kwestionowana. Na X w. została ona datowana przez jednego z najsłynniejszych archeologów izraelskich Yigaela Yadina. Jako paralele wskazywał on podobne bramy ze wspomnianych w tym samym tekście Hasor i Gezer. Hipotezę tę podważali Israel Finkelstein i Dawid Ussishikin twierdząc, że brama ta jest późniejsza i pochodzi z okresu podzielonej monarchii – czyli IX-VIII w. Za bramę z czasów Salomona uznali oni znajdującą się we wcześniejszej warstwie bramę z dwoma pomieszczeniami.

¹⁹ Kompleks północny składał się z 12 budynków, kompleks południowy z 5.

²⁰ Badacze podzielili się na dwie grupy. Y. Yadin, J. Holladay, G. Barkay, D. Ussishikin twierdzą, że są to stajnie dla koni. J. Pritchard, Y. Aharoni, Z. Herzog, A. Rainey, L. Herr, V. Fritz, J. Currid za bardziej prawdopodobne uważają, że są to raczej magazyny, swego rodzaju starożytne supermarkety lub koszary dla wojska.

Omriego, Achaba albo nawet później. Jak interpretować w takim razie wzmiankę o miastach wybudowanych przez Salomona dla rydwanów i koni, pozostaje zagadką. Finkelstein słusznie zauważa, że wszystkie relacje dotyczące Megiddo w czasach Salomona pochodzą ze znacznie późniejszego okresu, nie muszą więc być historycznie wiarygodne²¹. Według niego, odzwierciedlają jedynie przekonania autorów, co do potęgi królestwa Salomona, a nie rzeczywisty stan rzeczy.

Nie do końca rozwiązaną zagadką pozostają także późniejsze losy Megiddo²². Po śmierci Salomona władcą północnej części Izraela zostaje Jeroboam, syn Nabata. Na okres jego rządów datuje się najazd faraona Sziszaka na królestwo południowe (926 przed Chr. – o wydarzeniach tych wspomina 1Krl 14,25n.)²³. Po zdobyciu i złupieniu Jeruzolimy wojska egipskie skierowały się na północ i prawdopodobnie zdobyły również Megiddo. O wojnie tej brak wzmianek w Biblii, ale po walkach z tego właśnie okresu pozostały wyraźne, choć nieliczne ślady. Co więcej, właśnie o tych walkach wspomina jedna z egipskich inskrypcji – tzw. stela Sziszaka, której fragment został odkryty w samym Megiddo. Po tamtych wydarzeniach miasto radykalnie zmienia swój charakter, z centrum politycznego, handlowego i kulturalnego staje się silnie ufortyfikowaną twierdzą, wojskowym garnizonom, otoczonym 4-metrowej grubości murem. Z tego właśnie okresu po-

²¹ W literaturze przyjęło się nawet określenie „korekta Finkelsteina”. Tezy Finkelsteina wywołały bardzo burzliwą dyskusję, niepozbawioną akcentów politycznych. Finkelsteinowi zarzucano m.in. podkopywanie fundamentów państwowości żydowskiej. Archeologiczne argumenty w tej dyskusji streszcza M. Balter, *The Two Tels: Armageddon for Biblical Archaeology? A proposed revision of the dating of remains in Israel challenges the Bible's depiction of a powerful state ruled by Kings David and Solomon*, Science 287/2000. Dyskusja na temat datacji budowli z warstw IVB VA VB zob. Y. Yadin, *New Light on Solomon's Megiddo*, Biblical Archaeologist 23/1960, s. 62-68; Y. Aharoni, *Building Activities of David and Solomon: [Comparison of Gates at Beer-Sheba, Dan and Megiddo]*, Israel Exploration Journal 24, (1974) 1, s. 13-16; Ch. J. Davey, *Temples of the Levant and the Building of Solomon*, Tyndale Bulletin 31/1980, s. 107-146; D. Ussishkin, *Was the „Solomonic” City Gate at Megiddo Built by King Solomon*, American Schools of Oriental Research Bulletin 239/1980, s. 1-18; G. I. Davies, *Solomonic Stables at Megiddo After All*, Palestine Exploration Quarterly 120/1988, s. 130-141; tenże, *King Solomon's Stables: Still at Megiddo?* Biblical Archaeology Review 20/1994, s. 44-49; V. Fargo, *Is the Solomonic City Gate at Megiddo Really Solomonic*, Biblical Archaeology Review 9 (1983) 5, s. 8-13.

²² Jest to jak do tej pory najgorzej zbadany okres historii Megiddo. Wyniki prac przedstawia: D. I. Graham, *Megiddo in the Period of the Judges. In Crises and Perspectives*, Oudtestamentische Studien 24, Leiden 1986, s. 34-53.

²³ Jest to jedyne możliwe do w miarę dokładnego datowania wydarzenie z tego okresu związane z Megiddo.

chodzi najbardziej chyba imponująca budowla tego miasta – system wodny. Jedyne źródło wody leżało poza zasięgiem murów, bezpieczny dostęp do niego stanowił podstawowy warunek prowadzenia skutecznej obrony w razie oblężenia. W tym celu, po stronie południowo-zachodniej, niedaleko od źródła wykopano potężny dół – zejście na głębokość ponad 40 m, a następnie podziemny, 70-metrowy tunel aż do samego źródła, które z kolei zamaskowano od zewnątrz tak, że woda spływała do podziemnego zbiornika, a stamtąd mogła być bezpiecznie czerpana przez obrońców. Zejście do tych podziemi staje się wycieczką w przeszłość. Nawet na kimś, kto na co dzień nie grzeszy wyobraźnią, wykuty w skale podziemny korytarz, prowadzący do cysterny z życiodajną dla obrońców wodą, robi potężne wrażenie, tym większe, że z tego mrocznego podziemia wychodzi się wąską szczeliną na zewnątrz, na światło słoneczne, a przed oczyma rozciąga się wspaniały widok urodzajnej doliny Izrael.

Najpóźniej pod koniec VIII w. (734-732 przed Chr.) fortyfikacje, system wodny, a przede wszystkim zgromadzeni w Megiddo wojownicy musieli stanąć przed najcięższym egzaminem. Pod murami Megiddo stanęły wojska Tiglat Pilesera III, króla Asyrii. Mimo bohaterkiej obrony miasto padło, ale wkrótce zostało odbudowane przez zdobywców i podniesione do rangi asyryjskiej prowincji Magiddu, swoim zasięgiem obejmującej całą okolicę doliny Izrael. Z okresu asyryjskiego zachowały się jedynie niezbyt imponujące ruiny – pozostałości centrum administracyjnego – czworoboczny dziedziniec otoczony ze wszystkich stron pomieszczeniami i budynkami, służącymi urzędnikom. Całość zlokalizowana w pobliżu bramy miejskiej.

Ostatnie ślady starożytnego Megiddo przenoszą nas do 609 r. przed Chr. Właśnie wtedy przez Izrael przeciągała armia faraona Necho, ciągnącego do Karkemisz nad Eufratem z odsieczą dla wojsk Asyrii. Państwo to znajdowało się w śmiertelnym niebezpieczeństwie ze strony rosnącego w siłę Babilonu. Być może kalkulując, że klęska Asyrii jest dla Izraela bardziej korzystna, Jozjasz zastąpił drogę armii Egiptu²⁴. Do konfrontacji doszło na polach naprzeciw Megiddo. Jej rezultat był łatwy do przewidzenia. Wojska

²⁴ Próby wyjaśnienia tej zaskakującej decyzji do tej pory nie przyniosły zadowalających odpowiedzi. Wielu uważa, że Biblia źle interpretuje wydarzenia spod Megiddo, a sam Jozjasz wcale nie chciał wystąpić przeciwko faraonowi, co praktycznie oznaczało dla niego samobójstwo, a dla reformowanego przez niego królestwa łatwą do wyobrażenia klęskę.

Izraela poniosły sromotną klęskę, a sam król został śmiertelnie ranny. O bitwie tej czytamy w 2Krl 23,29n.: „Za jego czasu faraon Neko, król egipski, wyruszył do króla asyryjskiego nad rzekę Eufrat. Gdy król Jozjasz wyszedł przeciw niemu, Neko spowodował jego śmierć w Megiddo, zaraz przy pierwszym spotkaniu. Słudzy jego odwieźli na rydwanie jego zwłoki z Megiddo, sprowadzili je do Jerozolimy i pochowali w jego grobowcu...”

Nieco szczegółów dodaje 2 Księga Kronik (35,20-24): „...król egipski, Neko wyruszył, aby walczyć pod Karkemisz nad Eufratem. Jozjasz wyszedł przeciw niemu. Lecz tamten wysłał do niego posłów, aby mu powiedzieli: «Cóż jest między mną a tobą, królu judzki? Nie przeciw tobie ciągnę dzisiaj, ale przeciw domowi, z którym jestem w walce. Bóg mi rzekł, abym się pośpieszył. Nie sprzeciwiaj się więc Bogu, który jest ze mną, aby cię nie zniszczył». Jozjasz jednak nie odwrócił się od niego i postanowił z nim walczyć. Nie usłuchał słów Neko, pochodzących z ust Bożych, i wystąpił do walki na równinie Megiddo. Wtedy to łucznicy trafili strzałami króla Jozjasza, który rzekł swoim sługom: «Wyprowadźcie mnie, bo jestem ciężko ranny». Wyciągnęli go jego słudzy z rydwanu i posadzili na drugim wozie, który do niego należał, i zawieźli do Jerozolimy, gdzie umarł. Pogrzebano go w grobowcach jego przodków. Cały Juda i Jerozolima opłakiwali Jozjasza”.

To ostatnia wzmianka w Starym Testamencie na temat Megiddo²⁵. Miasto to pojawi się jeszcze raz w Apokalipsie²⁶, gdzie będzie symbolizować miejsce ostatecznego starcia sił Dobra i Zła. Wkrótce po wydarzeniach z końca VII w. przed Chr. nikną także ostatnie ślady archeologiczne. Wśród ruin tej metropolii można odnaleźć dowody na to, że miejsce to było zamieszkiwane także w okresie babilońskim i perskim, ale nigdy nie wróciło już do czasów swej świetności, a ostatecznie gdzieś na progu okresu helleńskiego, opuszczone i zapomniane, całkowicie znikło pod grubą warstwą ziemi.

Wykopaliska w Megiddo ze względu na swój zakres, jakoś odkrytych artefaktów, stosunkowo (jak na Izrael) dobry stan poszczególnych budowli, a przede wszystkim na bogactwo danych archeologicznych diskutowanych przez ponad sto lat przez najznamie-

²⁵ Miasto to pojawia się w Starym Testamencie w sumie 11 razy: Joz 12,21; 17,11; Sdz 1,27; 5,19; 1Krl 4,12; 9,15; 2Krl 9,27; 23,29n.; 1Krn 7,29; 2Krn 35,22; Za 12,11.

²⁶ W formie zhellenizowanej – Harmagedon (Ap 16,16).

nitszych badaczy, stały się swego rodzaju punktem odniesienia dla innych stanowisk tego regionu²⁷. Dla badaczy historii ziem i czasów biblijnych jest to otwarta, choć wciąż nie do końca odczytana księga, prawdziwy skarbiec dla archeologów, historyków, ale także egzegetów, którzy w Megiddo mogą konfrontować przekaz biblijny z zapisaną w kamieniu historią, sposobem życia mieszkających tu w ciągu wielu tysiącleci ludzi, ich wierzeniami, zwyczajami, kulturą i sztuką.

ks. Piotr BRIKS

²⁷ Nie tylko zresztą w Izraelu. Ten węzeł komunikacyjno-handlowy ogniskował w sobie wpływy także innych kultur, co z kolei pozwala na porównywanie go z innymi metropoliami całego Starożytnego Bliskiego Wschodu. Na temat znaczenia Megiddo zob. Y. Yadin, Y. Shiloh, A. Eitan, *Megiddo*, *Israel Exploration Journal* 22, 2-3/1972, s. 161-164; A. Eitan, *Megiddo*, *Israel Exploration Journal* 24, 3-4/1974, s. 275-276; A. Kempinski, *Megiddo. A City State and Royal Centre in North Israel*, München 1989; I. Singer, *The Political Status of Megiddo VIIA*, *Tel Aviv* 15-16/1988-1989, s. 101-112; G. I. Davies, *Megiddo*, Cambridge 1986; I. Finkelstein, D. Ussishkin, *Back to Megiddo*, *BAR* 20/1994, s. 26-43.

